



SPOŁECZEŃSTWO  
EDUKACJA  
JĘZYK

Tom 15/2022, ss. 209-228  
ISSN 2353-1266  
e-ISSN 2449-7983  
DOI: 10.19251/sej/2022.15(13)  
[www.sej.mazowiecka.edu.pl](http://www.sej.mazowiecka.edu.pl)

### **Renata Brzezińska**

Kolegium Jagiellońskie Toruńska Szkoła Wyższa

Orcid: 0000-0003-4503-3116

### **Dagna Czerwonka**

Kolegium Jagiellońskie Toruńska Szkoła Wyższa

Orcid: 0000-0002-3274-1853

## **DIAGNOZA SYTUACJI EDUKACYJNEJ I OSOBISTEJ STUDENTÓW PO OKRESIE NAUKI ZDALNEJ W CZASIE PANDEMII COVID –19**

DIAGNOSIS OF STUDENTS' EDUCATIONAL AND  
PERSONAL SITUATION AFTER REMOTE LEARNING  
DURING THE COVID PANDEMIC –19

### **Abstrakt**

Edukacja zdalna stała się w dzisiejszym świecie uznaną, ale i konieczną formą kształcenia studentów, która wobec sytuacji globalnego zagrożenia, zastąpiła nauczanie stacjonarne. Uczelnie podjęły trud dostosowania kształcenia online do potrzeb studiujących. Niesie to za sobą wiele możliwości i ułatwień, ale i przy-

### **Abstract**

In today's world, remote education has become a recognized, but also necessary form of education for students, which, in the face of a global emergency, has replaced classroom teaching. Universities have made an effort to adapt online learning to the needs of students. This brings many opportunities and

sparza też trudności. Artykuł ma na celu zbadanie opinii studentów z kilku uczelni w Polsce, podejmujących się refleksji nad takim modelem nauczania kryzysowego zarówno od strony ich sytuacji edukacyjnej, jak i osobistej.

#### SŁOWA KLUCZOWE

edukacja zdalna, kształcenie online, pandemia Covid-19, studenci

facilitations, but also difficulties. This paper aims to probe the opinions of students from a few Polish colleges, undertaking reflections on such a model of crisis teaching from both their educational and personal circumstances.

#### KEYWORDS

remote education, online education, covid-19 pandemic, students

## 1. Wprowadzenie

Żyjemy w czasach społeczeństwa ryzyka, które objawia się doświadczaniem globalnego zagrożenia biologicznego. Słusznie twierdził na początku wieku A. Giddens, że takie ryzyko dotyczy wszystkich krajów i wszystkich klas społecznych, a zasięg jego skutków odczuwany jest przez każdego, tworząc globalny wymiar (Giddens, 2006, s. 91). Rzeczywiście, niespodziewany wybuch pandemii szczepu wirusa Covid-19, który zawałdął światem, stał się wielkim egzaminem dla całego społeczeństwa. Codziennosc okazała się niezwykle trudnym sprawdzianem dla wszystkich jednostek. Obowiązkowe zakrywanie ust i nosa, nie uczęszczanie do szkół i uczelni, konieczność dezynfekcji, częste mycie rąk, pomiar temperatury, spowodował dezorganizację dotychczasowego życia (Koch, 2021, s. 1). Z dnia na dzień ludzie musieli nauczyć się dystansu społecznego. Wszyscy na bieżąco śledzili informacje w mediach o ilości zachorowań na covid-19, co sprzyjało budowaniu poczucia strachu i paniki (Pyżalski, Poleszak, 2020, s. 7).

Zdaniem J. Morbitzera, kryzysy współczesnego świata, które się wzajemnie „przenikają, warunkują i wzmacniają”, mają swoje konsekwencje także dla edukacji (Morbitzer, 2020, s. 8), która stanęła przed nowymi wyzwaniem zorganizowania innego modelu zdobywania wiedzy. Przedstawiciele wielu władz państwowych na świecie, w tym również Polski, aby zapewnić bezpieczeństwo i zdrowie swoich obywateli, podjęli decyzję o zawieszeniu zajęć w szkołach, uczelniach i przejście na tryb nauczania zdalnego. Okazało się, że edukację należy dostosować do niebezpiecznej sytuacji w kraju. Zamiast stacjonarnej formy zajęć ze studentami, odbywającej się w murach uczelni, trzeba było przenieść się do wirtualnej rzeczywistości.

Pojęcie *kształcenie na odległość* pochodzi z języka angielskiego (*distance learning*) i oznacza naukę na odległość. Jedna z wielu definicji kształcenia zdalnego opisuje ją jako „*metodę prowadzenia procesu dydaktycznego w warunkach, gdy nauczyciel i uczniowie (studenci) są od siebie oddaleni (czasami znacznie) i nie znajdują się w tym samym miejscu, stosując do przekazywania informacji – oprócz tradycyjnych sposobów komunikowania się – również współczesne, bardzo nowoczesne technologie telekomunikacyjne, przesyłając: głos, obraz wideo, komputerowe dane oraz materiały drukowane.*

*Współczesne technologie umożliwiają również bezpośredni kontakt w czasie rzeczywistym pomiędzy nauczycielem a uczniem za pomocą audio- lub wideokonferencji, niezależnie od odległości, jak ich dzieli”* (Kubiak, 2000, s. 11).

Podstawowym celem nauczania zdalnego jest realizowanie nauczania w wirtualnej przestrzeni. Nauka na odległość obejmuje zatem takie działania pedagogiczne jak: planowanie, organizowanie i przeprowadzenie zajęć, możliwość indywidualnego kontaktu ucznia/studenta z pedagogiem w formie konsultacji a także przeprowadzenie sprawdzianów czy prac klasowych (Ćwikliński, 2005, s. 91).

Do podstawowych metod nauczania na odległość zaliczyć można:

- wideokonferencje: to sposób bezpośredniej interakcji nauczycieli z uczniami/ studentami. Zazwyczaj jest to lekcja na żywo dla jednego ucznia lub wielu uczniów.
- uczenie synchroniczne: jest to sytuacja, gdy wszyscy uczniowie uczą się razem w tym samym czasie i często w tym samym miejscu natomiast nauczyciel/wykładowca jest w innym miejscu.
- kursy online odbywające się w określonym czasie: uczniowie/ studenci muszą odwiedzić określone wirtualne miejsce o określonej godzinie stworzone przez nauczyciele. Pozwala to uczniom z dowolnego miejsca na świecie łączyć się, uczyć i wchodzić w interakcje online.
- naukę hybrydową: to system nauczania mieszanego, w którym niektórzy uczniowie/studenci uczą się tych samych lekcji w czasie rzeczywistym online, podczas gdy inni uczniowie uczestniczą offline (worldscholarshipforum.com, 2021).

Warto podkreślić, że niewątpliwą zaletą nauczania przez Internet jest fakt, że nie ma ono barier architektonicznych, czasowych i geograficznych, zatem mogą w nim uczestniczyć wszyscy. Stanowi więc ciekawą formę kształcenia szczególnie dla osób niepełnosprawnych. Jednostka, która porusza się na wózku inwalidzkim nie ma ograniczeń związanych z transportem i poruszaniem się pomiędzy piętrami placówki (Półturzycki, 2014, s. 342).

Edukacja zdalna stała się w dzisiejszym świecie uznaną, ale i konieczną formą kształcenia studentów, która wobec sytuacji globalnego zagrożenia, musi w pewnym sensie zastąpić nauczanie stacjonarne, dostosowując się do potrzeb studiujących. Niesie to za sobą wiele możliwości i ułatwień, ale i przysparza też trudności. Dlatego warto przyrzeć się opiniom studentów podejmujących się refleksji nad takim modelem nauczania kryzysowego i spojrzeć na tę formę ich oczyma.

## **2. Założenia metodologiczne badań**

W czasie prowadzenia badań Polska znajdowała się w okresie lockdownu, zatem uniemożliwiało to bezpośredni kontakt z respondentami. Studenci wypełniali więc kwestionariusze drogą internetową.

Badania zostały przeprowadzone na przełomie maja i czerwca roku akademickiego 2020/2021. Badaniami objęto 203 studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych z trzech uczelni: dwóch toruńskich i jednej z Gdyni, w tym 41 studentów studiów stacjonarnych i 162 studentów studiów niestacjonarnych.

Badania prowadzone były w dwóch obszarach: edukacyjnym i dotyczącym życia osobistego. Celem badań było:

- poznanie opinii studentów na temat problemów w zakresie nauki zdalnej na uczelni,
- zbadanie korzyści i wad w kształceniu zdalnym,
- określenie stanu psychospołecznego badanych w trakcie lockdownu i obecnie,
- wyodrębnienie wśród badanych studentów osób potrzebujących pomocy psychologicznej,
- ewaluacja kształcenia zdalnego, która może pomóc we wskazaniu rekomendacji dla dalszego prowadzenia nauczania z wykorzystaniem tego modelu.

Powyższe cele stały się także podstawą do sformułowania problemów badawczych, które przedstawiają się następująco:

1. Z jakimi problemami borykali się studenci w okresie nauki zdalnej?
2. Jakie możliwości i ograniczenia stwarza nauczanie zdalne, w opinii studentów?
3. Jak badani określają swoją sytuację życiową w okresie lockdownu i obecnie? Jak oceniają swój stan psychospołeczny?
4. Czy wśród badanych znajdują się studenci potrzebujący pomocy ze strony uczelni?

Metodą obraną na potrzeby badań był sondaż diagnostyczny z techniką ankiety. Na potrzeby badań skonstruowano narzędzie badawcze w postaci kwestionariusza ankiety. Część pytań w kwestionariuszu miała formę otwartą, aby stworzyć respondentom możliwość szerszej i nieskrępowanej wypowiedzi.

W prowadzonych badaniach występują elementy badania przekrojowego, co dotyczy pytań związanych z oceną zdalnej edukacji. Obecnie, po ponad roku doświadczeń z nauczaniem online, studenci mogą ocenić jego skuteczność.

## 2. Wyniki badań własnych

Respondentów poddanych badaniom łączy status studenta, ale różnicowani są pod względem cech społeczno-demograficznych takich jak płeć, wiek, miejsce zamieszkania, co zobrazowano w tabeli 1.

Tabela 1. Struktura społeczno-demograficzna badanych studentów (N= 203)

Lp.	Właściwości osobowe badanych	Liczba badanych łącznie	Wartość % łącznie
1.	Płeć a) kobiety b) mężczyźni	195 8	96,1 3,9
2.	Wiek a) 20-25 lat b) 26-30 lat c) 31-35 lat d) 36-40 lat e) powyżej 40 lat	70 41 27 36 29	34,5 20,2 13,3 17,7 14,3
3.	Miejsce zamieszkania a) miasto b) wieś	124 79	61,1 38,9

Większość badanych to kobiety, co wynika ze specyfiki studiowanego kierunku. Najwięcej badanych rekrutuje się w przedziale wiekowym między 20 a 30 rokiem życia, co stanowi niemal 55% studiujących. Zdecydowanie więcej, bo ponad 60% studentów zamieszkuje miasta.

W pierwszej kolejności zapytano badanych o techniczne warunki i możliwości o uczestnictwa w nauce zdalnej.

Tabela 2. Jakość urządzeń do nauki zdalnej badanych studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Wartość % łącznie
1.	Dobry komputer	142	70,0
2.	Szybkie łącze internetowe	98	48,3
3.	Przestarzały komputer	40	19,7
4.	Słabe łącze internetowe	40	19,7
	RAZEM	320	

Badani mogli wyszczególnić więcej kategorii, dlatego dane nie bilansują się do 100%.

Zdecydowana większość badanych posiada dobry komputer i szybkie łącze internetowe, co sprzyja płynności przekazu prowadzonych na uczelni zajęć. Część z badanych deklaruje uczestnictwo w zajęciach zdalnych za pomocą smartfona. Jednak około 20% studentów ma problemy z odbiorem treści z uwagi na niewłaściwy sprzęt i kłopoty z łączem. O problemach z dostępem internetowym informują głównie osoby zamieszkujące tereny wiejskie, gdzie sygnał jest bardzo słaby lub często zanika, co powoduje problemy w odbiorze treści.

Badanych zapytano o czas spędzany przed komputerem przed pandemią i obecnie, w trakcie nauki zdalnej.

Tabela 3. Czas spędzany dziennie przed komputerem przed pandemią i obecnie (N= 203)

Lp.	Przed pandemią	Liczba badanych	Wartość %	Obecnie, w czasie nauki zdalnej	Liczba badanych	Wartość %
1.	Kilka razy w tygodniu	4	2,0	Kilka razy w tygodniu	0	0,0
2.	do 1 godziny	99	48,8	do 1 godziny	0	0,0
3.	2-3 godziny	80	39,4	2-3 godziny	25	12,3
4.	4 -5 godzin	9	4,4	4-5 godzin	81	39,9
5.	6 godzin i więcej	11	5,4	6 godzin i więcej	97	47,8
	RAZEM	203	100,0	RAZEM	203	100,0

Jak wynika z badań zdecydowana większość studentów spędzała przy komputerze przed pandemią od 1 do 3 godzin. 2 osoby zadeklarowały spędzanie 8 -10 godzin dziennie z uwagi na swoją pracę związaną z informatyką.

Obecnie, w okresie nauczania zdalnego czas ten zdecydowanie się wydłużył i większość osób spędza od 4 do 6 godzin dziennie, a nawet dłużej. W kategorii osób, które zadeklarowały opcję powyżej 6 godzin, aż 21 % respondentów spędza przed komputerem po 12-14 godzin dziennie. Tak intensywny udział niektórych studentów w korzystaniu z komputera każe postawić znak zapytania nad ich przyszłym zdrowiem i kondycją. Spędzanie wielu godzin przed monitorem podczas zdalnego kształcenia, jest bowiem formą niezwykle wyczerpującą, która intensywnie eksploatuje zasoby psychofizyczne badanych w tym zakresie.

Studenci zostali także poproszeni o ocenę nauczania zdalnego w porównaniu z nauką stacjonarną.

Tabela 4. Ocena kształcenia zdalnego w porównaniu z nauką stacjonarną (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba badanych łącznie	Wartość % łącznie
1.	Nie ma różnicy	4	2,0
2.	Kształcenie zdalne jest lepsze	15	7,4
3.	Kształcenie zdalne jest gorsze	77	37,9
4.	Kształcenie zdalne jest po prostu inne	107	52,7
	RAZEM	203	100,0

Zdecydowana większość badanych ocenia kształcenie zdalne jako inną formę przekazu wiedzy, do której trzeba się przyzwyczaić. Dla młodych ludzi, a jak wynika z danych demograficznych do takich należy większość badanych studentów, ta forma nie stanowi problemu, z uwagi na najczęściej doskonałą znajomość obsługi komputera i pracy na platformie. Niemniej niemal 38% badanych, wśród których występują zarówno młodszy jak i nieco starsi respondenci, optuje za kategorią o gorszym kształceniu przez Internet. Fakt ten argumentują przede wszystkim brakiem prawdziwych ćwiczeń, które trudno jest przeprowadzić na odległość, kiedy każdy siedzi przed swoim komputerem. Poza tym studentom ostatniego roku brakowało także bezpośredniego, „ży-

wego” kontaktu z promotorem podczas pisania pracy magisterskiej, a niektórzy piszą o ograniczonych umiejętnościach technologicznych.

W nawiązaniu do powyższego pytania poproszono respondentów o opinie w sprawie korzyści wynikających z nauczania zdalnego.

Tabela 5. Korzyści wynikające z nauczania zdalnego, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Wartość % łącznie
1.	Nie tracę czasu na dojazdy	185	35,2
2.	Mogę przebywać w domu	131	24,9
3.	Bardziej komfortowe miejsce do nauki	61	11,6
4.	Więcej czasu na przygotowywanie się do zajęć	56	10,6
5.	Możliwość spożywania posiłków w domu	51	9,7
6.	Podczas zajęć mogę wykonywać inne prace lub obowiązki domowe	33	6,3
7.	Nie widzę żadnych korzyści z nauczania zdalnego	6	1,1
8.	Inne	3	0,6
	RAZEM	526	

Badani mogli wyszczególnić więcej kategorii, dlatego dane nie bilansują się do 100%.

Wszyscy badani odnieśli się niemal wyłącznie do organizacji i sposobu realizacji procesu uczenia się. Za najważniejszą korzyść z kształcenia zdalnego badani uznają fakt, że nie muszą dojeżdżać na uczelnię. W zdecydowanej większości są to osoby zamieszkujące poza Toruniem, dla których dojazd wiąże się ze stratą wielu dodatkowych godzin. Została zatem pokonana presja czasu, ale i oszczędność, zarówno w dojazdach, jak i wynajęciu mieszkania na czas nauki, co dla wielu studentów ma znaczenie.

Niemal ¼ respondentów wyraża zadowolenie z możliwości przebywania w domu, co sprzyja zachowaniu większej swobody, ale i, jak podkreślali niektórzy, większej produktywności. Niektórzy z badanych wypowiedzieli się, że mogą łatwiej łączyć naukę z obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi i tym samym odczuwają większy komfort.

Zdziwienie wywołuje fakt, że ponad 6% respondentów przyznaje się, że w trakcie zajęć zajmuje się obowiązkami domowymi. Takie podejście każe postawić znak zapytania nad korzyściami z edukacji, która w tym przypadku polega na zalogowaniu się na platformę, wyłączeniu kamery i zajęciu się innymi sprawami. Powoduje to rozproszenie i obniżony poziom skupienia uwagi.

Warto zaznaczyć, że tylko 6 osób jest całkowicie przeciwnych nauczaniu online nie widząc żadnych korzyści płynących z tej formy. W kategorii „inne”, 2 osoby pisały o oszczędnościach w dojazdach, a jedna ma poczucie, że kształcenie zdalne sprzyja zachowaniu bezpieczeństwa epidemiologicznego.

Jak zatem wynika z badań, główną korzyścią dla studentów wynikającą z kształcenia zdalnego są zyski logistyczne.

Badaniu podlegały też wady kształcenia zdalnego.

Tabela 6. Wady nauczania zdalnego, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Wartość % łącznie
1.	Spędzanie zbyt wielu godzin na zajęciach przy komputerze	169	24,6
2.	Problemy techniczne z obsługą sprzętu	130	18,9
3.	Brak bezpośrednich relacji z grupą	126	18,3
4.	Brak atmosfery studenckiej	102	14,8
5.	Przebywanie w tym samym pomieszczeniu cały dzień	66	9,6
6.	Brak aktywności fizycznej	56	8,1
7.	Niezrozumienie sytuacji nauki przez rodzinę	22	3,2
8.	Brak codziennej rutyny zajęć	9	1,3
9.	Nie widzę żadnych wad w nauczaniu zdalnym	1	0,1
10.	inne	7	1,0
	RAZEM	688	

Badani mogli wyszczególnić więcej kategorii, dlatego dane nie bilansują się do 100%.

Ponieważ cechy wyłonione przez studentów charakteryzowały się dużym rozproszeniem, zasadnym było wyodrębnienie poszczególnych aspektów związanych z kształceniem zdalnym. Są to zatem obszary: dydaktyczny, komunikacyjny, zależny od samych studentów oraz zależny od uczelni. Aspekt dydaktyczny studenci zaznaczyli w kategorii „inne” narzekając na brak ćwiczeń, których nie da się zastąpić nauką online, a także brak możliwości odbycia praktyk studenckich w czasie kształcenia zdalnego.

Najwięcej badanych wskazywało na błędy w organizacji nauczania online ze strony uczelni. Niemal 1/4 badanych za najważniejszą wadę nauczania zdalnego uważa spędzanie zbyt wielu godzin na zajęciach przy komputerze. Wielu studentów z tej grupy uważa, że uczelnia nie powinna planować po 12 godzin zajęć online w ciągu dnia, gdyż przekracza to możliwości psychofizyczne badanych.

Niemal 19% narzeka na problemy techniczne z obsługą sprzętu. Niekiedy winią za to uczelnię, która nie przeszkoliła należycie studentów jak i wykładowców w tym zakresie, przez co kompetencje cyfrowe tych podmiotów nie są w pełni zadowalające, ale część przyznaje, że wynika to z braku ich umiejętności pracy na platformie.

Respondenci narzekają także na aspekt komunikacyjny. Objawia się on brakiem bezpośrednich relacji z grupą, co wiąże się też z brakiem atmosfery studenckiej. Łącząc obie kategorie, ten fakt deklaruje ponad 33 % studentów. Jak widać, podczas nauczania zdalnego zagubiony został społeczny wymiar kształcenia.

Wśród wad kształcenia zdalnego zależnego od badanych, respondenci podkreślają fakt braku aktywności fizycznej oraz przebywania cały dzień w tym samym pomieszczeniu, choć część twierdzi, że nie mają innej możliwości. Część ma problemy z rodziną, która nie rozumie sytuacji nauki zdalnej. Trudno dziwić się członkom rodziny, bowiem jest to dla nich także zupełnie nowa sytuacja, kiedy nagle komputer stał się integralną częścią ich życia rodzinnego, często przez wiele godzin dziennie i zdominował inne jego aspekty.



Choć jak wynika z poprzednich badań ponad 12% badanych stwierdziło, że nauczanie zdalne jest lepsze (tabela nr 4), tutaj tylko 1 osoba twierdzi, że nauczanie zdalne nie ma wad.

Generalnie wyniki badań wskazują na fakt, że chociaż studenci wskazywali na wiele pozytywnych stron kształcenia zdalnego, przynosi ono jednak, ich zdaniem, nieco więcej negatywnych skutków.

Jedną z najważniejszych powinności uczelni jest zapewnienie odpowiedniego poziomu kształcenia. Stanowi on główny komponent kompetencji nabytych w trakcie studiów, co później ma przełożenie dla przyszłej pracy absolwenta, ale i wpływa na prestiż danej uczelni. Badaniom poddano zatem opinie studentów o poziomie kształcenia w trybie zdalnym. Dotyczył on trzech obszarów: wiedzy, umiejętności i postaw.

Tabela 7. Osiągnięty poziom kształcenia podczas zdalnego nauczania, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Wiedza	Liczba badanych	Wartość %	Umiejętności	Liczba badanych	Wartość %	Postawy	Liczba badanych	Wartość %
1.	Progres	131	64,5	Progres	126	62,1	Progres	105	51,7
2.	Regres	72	35,5	Regres	77	37,9	Regres	98	48,3
	RAZEM	41	100,0	RAZEM	41	100,0	RAZEM	41	100,0

Pomimo pewnych trudności w nauczaniu zdalnym, spowodowanych głównie inną formułą przekazu wiedzy i braku bezpośredniego kontaktu z wykładowcami, zdecydowana większość studentów podkreśla progres w zakresie uzyskanej wiedzy. Studenci argumentują to głównie lepszą organizacją czasu, a także większą ilością czasu bez uciążliwych dojazdów, możliwością lepszego skupienia uwagi ze względu na komfortową sytuację przebywania w domu, a także potrzebą i koniecznością samodzielnego zdobywania wiedzy poza wykładowcą. Niektórzy podkreślają jak ważny był dostęp do szkoleń online. Studenci podkreślają znakomitą pracę wykładowców uczelni, którzy dokładają wszelkich starań, aby wiedza była podawana w sposób ciekawy i nowoczesny. Pewnym ograniczeniem, na które zwraca uwagę ponad 20% badanych w tej grupie, był dostęp do bibliotek stacjonarnych, choć wielu studentów ceni sobie zbiory w bibliotekach internetowych.

Jednak ponad 35% uważa, że osiągnęło regres w zakresie wiedzy. Przeszkadza im bowiem zbyt szybkie tempo pracy, trudności w skupieniu uwagi przez tyle godzin, krótsze zajęcia niż przy nauce stacjonarnej, a także brak bezpośredniego kontaktu z wykładowcą, który wytłumaczyłby trudniejsze partie materiału, Kilkoro zwraca też uwagę na brak aktywności studentów.

Podobne wyniki uzyskano w zakresie umiejętności. Tutaj ponad 62 % studentów pisze o progresie w tym obszarze. Trzeba jednak zaznaczyć, że niemal wszyscy nie deklarują zdobycie umiejętności pedagogicznych, ale technologicznych, argumentując to znacznie lepszą obsługą komputera w zakresie platform i nowych programów. Uznają to

za bardzo ważną umiejętność, która jest niezbędna w dzisiejszych czasach tak szybkiego rozwoju technologii cyfrowych. Brakuje im natomiast ćwiczeń z prawdziwego zdarzenia, które sprzyjają rozwojowi umiejętności pedagoga przedszkolnego i wczesnoszkolnego. Te, prowadzone podczas nauczania zdalnego są, ich zdaniem, tylko namiastką prawdziwych ćwiczeń.

Z kolei prawie 38% badanych jest zdania, że w zakresie ich umiejętności nastąpił regres. Niemal wszyscy argumentują ten fakt prowadzeniem ćwiczeń w okrojonym wymiarze z uwagi na fakt, że wielu z nich nie da się przeprowadzić na platformie. Zatem ćwiczenia często mają charakter statyczny. Oto najciekawsze wypowiedzi: „*Totalny regres. Nic, tylko teoria*” (kobieta, 42 lata). „*Umiejętności zdobyte na zajęciach zdalnych były znikome. Nie wykonywaliśmy ćwiczeń na zajęciach, żaden wykładowca (poza jednym) nie próbował w jakiś sposób zorganizować warsztatów online choć wiem, że warunki były bardzo trudne. Oczywiście nie zaliczam prezentacji, które były zwykle umiejętnym przekopiowaniem informacji do Power Pointa, a nie ćwiczeniem jakichkolwiek umiejętności*” (kobieta, lat 26).

Warto przypomnieć, że identyczne wyniki uzyskano pytając o jakość kształcenia zdalnego, gdzie wśród niemal 38% studentów zaznaczających gorszą jakość kształcenia zdalnego, większość argumentowała to właśnie brakiem prawdziwych ćwiczeń (patrz wyżej: tabela nr 4).

W zakresie obszaru kształtowania postaw wyniki są porównywalne, z niewielką 3 – procentową przewagą na korzyść progresu w czasie nauki zdalnej. Respondenci argumentują to głównie zmianą postaw wobec ludzi, co manifestuje się wzajemną pomocą tak ważną w trakcie pandemii, ale także wyrabianiem cierpliwości, śmiałości w kontaktach przez mikrofon, wyrozumiałości wobec innych. Podkreślają także, że wyrobili sobie lepszą organizację pracy, samodyscyplinę, samodzielność.

Ale niemal połowa studentów wskazuje jednak na regres w tym zakresie. Osoby, które podjęły się argumentacji, uzasadniają ten fakt przede wszystkim brakiem lub zdecydowanym ograniczeniem kontaktów interpersonalnych, ale także spadkiem motywacji, poczuciem niepewności i stresu przy odpowiedziach przez mikrofon oraz brakiem kontroli wykładowców nad studentami. Oto niektóre wypowiedzi: „*Wiedza zdobywana poprzez komputer nigdy nie będzie tożsama z wiedzą i atmosferą na wyższej uczelni. Człowiek jest istotą społeczną i zmuszanie go do relacji poprzez zdalne nauczanie jest nieporozumieniem. Oprócz wiedzy kształtują się też inne relacje*” (mężczyzna, lat 56). „*Trzeba było wziąć dużo odpowiedzialność za swoje uczenie, i za prace grupowe i za swoją uczciwość. No właśnie... uczciwość, wydaje mi się że sporo osób jednak w tej kwestii poległo, poza tym jako starosta wielokrotnie miałam skargi np. gdy grupy projektowe wykorzystywały 1-2 swoich członków do robienia pracy za wszystkich, a oni niejednokrotnie się na to godzili bojąc się problemów*” (kobieta, lat 33).

Powyższe wypowiedzi po raz kolejny wskazują na zagubienie społecznego wymiaru w kształceniu zdalnym. Jak widać brak bezpośrednich międzyludzkich kontaktów powoduje utrudnienia w procesie identyfikacji z grupą. Może to powodować konflikty, a także stanowić zagrożenie dla relacji i poczucia wspólnotowości.

W kolejnym badaniu studenci poproszeni zostali o wyszczególnienie problemów na jakie napotykali najczęściej podczas nauki zdalnej.

Tabela 8. Problemy podczas nauki zdalnej, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Wartość % łącznie
1.	Zbyt długi czas spędzany przed komputerem	138	21,2
2.	Problem z połączeniem się na platformie	131	20,2
3.	Dolegliwości fizyczne	130	20,0
4.	Problem ze sprzętem	84	12,9
5.	Brak indywidualizacji procesu uczenia	55	8,5
6.	Problem z uruchomieniem kamery	42	6,5
7.	Problem z uruchomieniem mikrofonu	42	6,5
8.	Zbyt szybkie tempo pracy	26	4,0
9.	Inne	2	0,3
	Razem	650	

Badani mogli wyszczególnić więcej kategorii, dlatego dane nie bilansują się do 100%.

Ponad 20% narzeka na zbyt długi czas spędzany przed komputerem, co stwarza ich zdaniem liczne problemy natury psychofizycznej. Wiąże się to także z kategorią „dolegliwości fizyczne”, która zajęła wysokie 3 miejsce. Studenci skarżą się przede wszystkim na problemy związane ze wzrokiem, bóle kręgosłupa i głowy.

Większość badanych narzeka na problemy z łączeniem się z uczelnią. Czasami jest to spowodowane problemami z Internetem, brakiem własnych umiejętności w zakresie obsługi platformy czy problemami z własnym sprzętem, co zresztą przyznaje 14% studentów.

Dla 8,5 % badanych przeszkodą w nauczaniu zdalnym jest fakt zbyt masowego podejścia do kształcenia, bez respektowania zasady indywidualizacji. Trudno jest wyegzekwować tę zasadę widząc się tylko w małym ekraniku, gdzie każdy siedzi oddzielnie, przy swoim urządzeniu. Wydaje się, że i w tym przypadku potrzebny jest bezpośredni, międzyludzki kontakt.

Kategorie dotyczące problemów z uruchomieniem kamery, mikrofonu, czy zbyt szybkie tempo pracy, zajęły raczej marginalne pozycje. Dwie osoby piszą o ogólnym zmęczeniu nauką zdalną.

Zapytano także studentów na temat ich potrzeb w obecnej sytuacji edukacyjnej. Pytanie miało charakter otwarty.

Tabela 9. Potrzeby studentów w obecnej sytuacji edukacyjnej, w ich opinii (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba badanych łącznie	Wartość % łącznie
1.	Potrzeba kontaktów z grupą i wykładowcami	145	71,4
2.	Brak potrzeb	19	9,4
3.	Potrzeba zajęć praktycznych	14	6,9
4.	Inne	25	12,3
	RAZEM	203	100,0

Jak wynika z badań, najbardziej liczną grupą potrzeb są potrzeby społeczne. Studenci mocno podkreślają uciążliwy dla nich brak kontaktów ze swoją grupą i wykładowcami, który obecnie ogranicza się do rozmów na platformie. Oto najciekawsze wypowiedzi: *„Brakuje mi kontaktów, ponieważ do naszej grupy dołączyły nowe osoby i nie było okazji poznać się bliżej. Pandemia uniemożliwia nam spotkania integracyjne, co niewątpliwie wpłynęłoby dobrze na relacje w naszej grupie”* (kobieta, lat 31). *„Najbardziej brakuje mi atmosfery studenckiej, kontaktów z innymi ludźmi, okazji do dyskusji i pokazania siebie takim, jakim się naprawdę jest. Odnoszę wrażenie, że ciężko jest poznać drugiego człowieka będąc po drugiej stronie monitora. Brak okazji do dyskusji i obcowania twarzą w twarz, bardzo często wprowadza nas w błąd i tworzy złudne wrażenie znajomości drugiej osoby”* (kobieta, lat 28).

Wśród osób piszących o potrzebie kontaktów ponad 10% podkreśla także mocno odczuwalny, ich zdaniem, brak kontaktu z promotorem pracy dyplomowej.

Około 10% badanych podkreśla brak prawdziwych zajęć praktycznych: *„Zdecydowanie najbardziej brakuje mi ćwiczeń praktycznych, takich prowadzonych na zajęciach stacjonarnych. Przed pandemią było wiele zajęć, które opierały się na praktyce, współpracy w grupie i wzajemnym motywowaniu”* (kobieta, lat 31).

Tylko nieco ponad 9% jest zadowolona z sytuacji nauki zdalnej i nie wskazuje innych potrzeb.

Wśród kategorii inne, studenci pisali o braku spokoju, ruchu fizycznego, o potrzebie czasu dla siebie oraz więcej czasu na egzaminach, a także powrotu na studia stacjonarne i dostępu do bibliotek.

Z powyższym pytaniem wiąże się kolejne, o potrzebie kontaktów ze swoją grupą studencką, co podkreśla 86,7% badanych (176 osób) Argumentacja jest następująca: *„Bardzo brakuje, ponieważ większość z nas zna się z licencjatu i jesteśmy ze sobą bardzo zżyte”* (kobieta, lat 23). *„Uważam, że studiowanie stało się gorsze przez pozbawienie kontaktów z grupą studencką.”* (mężczyzna, lat 24).

Nie brakowało jednak studentów, którzy nie odczuwają takiej potrzeby, do czego przyznaje się 13,3 % (27 osób). Jednak większość z tej grupy podkreśla fakt, że cały czas utrzymują ze sobą kontakt, telefoniczny lub uczestnicząc w portalach społecznościowych, zatem nie odczuwają braku więzi z grupą. Są jednak osoby, które są zadowolone z faktu, że nie widzą grupy. Oto argumentacja: *„Spotykam się z koleżankami, które darzę*

*sympatii, a nie muszę widywać tych, za którymi nie przepadam.*” (kobieta, lat 20, II rok).  
*„Nie brakuje mi kontaktów z grupą, przed pandemią wiele osób wykazywało wrogie nastawienie i rywalizację o oceny.”* (kobieta, 36 lat)

Generalnie wyniki badań wskazują na fakt, że przywrócenie kontaktów społecznych, które uległy zminimalizowaniu wskutek pandemii, jest dla badanych jedną z najważniejszych potrzeb domagającą się zaspokojenia. Jest to potrzeba zgodna z zasadami psychologii społecznej, której podstawy stworzył Arystoteles, pisząc wiele wieków temu: *„Człowiek jest z natury istotą społeczną. Jednostka, która z natury, a nie przez przypadek, żyje poza społecznością jest albo kimś niegodnym naszej uwagi, albo istotą nadludzką. Społeczność jest w naturze czymś co ma pierwszeństwo przed jednostką.”* (Arystoteles).

Zapytano studentów o to, jak wyobrażają sobie powrót do nauki stacjonarnej po tak długim okresie nauczania zdalnego i co będzie im potrzebne do ponownego przystosowania się.

Tabela 12. Największe potrzeby po powrocie do nauki stacjonarnej, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba odpowiedzi	Wartość %
1.	Okres przejściowy do ponownej pracy stacjonarnej	130	31,9
2.	Odbudowa relacji z grupą	75	18,4
3.	Odbudowa relacji z wykładowcami	60	14,7
4.	Podniesienie poziomu własnych zasobów emocjonalnych	44	10,8
5.	Podniesienie kompetencji w zakresie komunikacji	41	10,1
6.	Odbudowa poczucia bezpieczeństwa	30	7,4
7.	Wsparcie w zakresie sytuacji trudnych w grupie	20	4,9
8.	Inne	7	1,7
	RAZEM	407	

Badani mogli wyszczególnić więcej kategorii, dlatego dane nie bilansują się do 100%.

Najważniejszą kategorią, którą zaznaczyła niemal 1/3 studentów będzie okres przejściowy, aby wdrożyć się na powrót do nauki stacjonarnej. Wielu z nich liczy na wyrozumiałość wykładowców w tym zakresie, licząc na łagodne potraktowanie i bezkolizyjny powrót do normalności. W tej kategorii, jak i pozostałych wyodrębnionych w badaniach, jako konsekwencja tak długiej izolacji od kształcenia zdalnego, mieszczą się także skutki społeczne ograniczające rozwój społeczny studenta. Należą do nich między innymi: brak nabywania kompetencji społecznych, obniżone doświadczenia w byciu z drugą osobą, brak współdziałania w zespole, ograniczona komunikacja czy możliwość rozwiązywania konfliktów. To wszystko powoduje, że potrzeby społeczne studentów nie są w pełni zaspokojone.

Badanych zapytano o ewentualne propozycje udoskonalenia pracy zdalnej na uczelni.

Tabela 13. Propozycje udoskonalenia pracy zdalnej na uczelni, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba badanych	Wartość %
1.	Brak propozycji	154	75,9
2.	Zajęcia powinny być prowadzone na jednej platformie	9	4,4
3.	Zajęcia hybrydowe	8	3,9
4.	Zajęcia powinny być planowane z większym wyprzedzeniem	7	3,4
5.	Wprowadzenie e- dziennika	6	3,0
6.	Odejscie od stałej formy wykładowej	10	4,9
7.	Inne	9	9,4
	RAZEM	203	100,0

Ponad  $\frac{3}{4}$  badanych nie ma propozycji udoskonalenia nauki zdalnej uważając, że uczelnie znakomicie poradziły sobie z tym wyzwaniem, a tak zwane „teamsy” doskonale się sprawdziły. Przedtem zajęcia odbywały się na innych platformach, co było uciążliwe dla studentów powodując problemy techniczne. Podkreśla to ponad 4 % badanych postulując, aby w przypadku dalszego nauczania zdalnego, pozostawić tę właśnie jedną platformę, która spełnia oczekiwania nawet w stosunku do osób słabo posługujących się komputerem.

Niemal 5 % badanych oczekuje zmiany zajęć w kierunku bardziej aktywizujących studentów, a odejścia od stosowanych przez wielu wykładowców metod podających. Zdaniem studentów niemal wszystkie zajęcia mają formę wykładu: *„Część zajęć odbywała się wyłącznie na zasadzie wykładu. O wiele atrakcyjniejsze były zajęcia prowadzone przez wykładowców, którzy włączali i aktywowali studentów, dlatego proponowałabym sięgać po metody aktywizujące, które motywują studenta.”* (kobieta, lat 28). *„Mówię absolutnie NIE wersji tylko „wykładowej”. Bywają takie zajęcia, a studenci nie potrafią skupić uwagi, kiedy występuje mówienie przez jedną osobą monotonnym głosem. Z takich zajęć nic się nie wynosi.”* (kobieta, lat 26).

Około 4% badanych chciałoby wprowadzenia zajęć hybrydowych, aby przynajmniej ćwiczenia oraz spotkania z promotorami prac dyplomowych odbywały się „na żywo”.

Nieco ponad 3% ma zastrzeżenia co do podawania planu, który ich zdaniem powinien być przekazywany z dużym wyprzedzeniem, ponieważ podawanie planu na dwa tygodnie, dezorganizuje im pracę i uniemożliwia zaplanowanie czegokolwiek. 3 % studentów proponuje wprowadzenie dziennika elektronicznego, który, ich zdaniem, ułatwi śledzenie ocen i lepszy kontakt z wykładowcami.

Ponad 9 % studentów ma różne pomysły udoskonalenia zajęć. Oto najciekawsze wypowiedzi: *„Na pewno większe zrozumienie ze strony wykładowców związane ze sprzętem lub problemami z nim. Często problemy te są niezależne od studenta.”* (kobieta, 44 lata). *„Modyfikacja planu zajęć – zajęcia w formie on-line trwające ciągiem 12h są wg mnie niedopuszczalne, poza tym nieefektywne, o czym powszechnie wiadomo.”* (kobieta, lat 33).

Podsumowując powyższe wyniki, nasuwa się wniosek, że wielu wykładowców raczej skupia się na tradycyjnych metodach podawania wiedzy, podczas gdy studenci chcieliby, aby zajęcia miały formę bardziej aktywizującą. Jest to zgodne z ujęciem teorii konstruktywistycznej, która zakłada traktowanie podmiotu edukacyjnego jako kreatywnego, aktywnego uczestnika uczestniczącego w edukacji z wykorzystaniem swojej wcześniejszej wiedzy, doświadczenia. Osoba kierująca edukacją powinna z kolei stworzyć warunki aktywnego środowiska kształcenia do samodzielnej eksploracji, aby podmiot mógł je odkrywać i przyswajać (Wiktorzak, Busłowska, 2014, s. 6). W zakresie metodyki pracy ze studentami, można wykorzystać także wiele innych, interesujących i aktywizujących form i metod kształcenia, co jest możliwe także za pośrednictwem platformy.

Druga część badań dotyczy sytuacji osobistej studentów oraz ich problemów w okresie trwania pandemii. Studenci zostali poproszeni o napisanie własnej refleksji o radzeniu sobie w okresie lockdownu.

Tabela 14. Samopoczucie badanych w okresie lockdownu, (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba badanych	Wartość %
1.	Bardzo dobre	9	4,4
2.	Dobre	93	45,8
3.	Średnie	32	15,8
4.	Złe	69	34,0
	RAZEM	203	100,0

Ponad połowa badanych wskazuje na dobre i bardzo dobre radzenie sobie z pandemią w życiu osobistym, argumentując to faktem, że pandemia nie miała wpływu na ich życie osobiste. Osoby te pisały, że nie zachorowały na covid, ani nikt z bliskich nie miał problemów, mieszkaniem na wsi, gdzie okres lockdownu nie był tak widoczny i uciążliwy jak dla mieszkańców miast czy prowadzeniem normalnego życia bez potrzeby rezygnacji z pracy stacjonarnej i kontaktów interpersonalnych. Oto niektóre wypowiedzi: „Czas pandemii pomógł mi skupić się na sobie, na swoim rozwoju, na lepszym poznaniu siebie i swoich planów.” (kobieta, lat 24). „Czuję, że moje studia to najlepsza inwestycja w siebie w okresie covidowym. Mały ekranik, na który loguję się niemal każdego dnia, to moje okno na świat. Dzięki obowiązkom studenta nie mam czasu na analizowanie zawilej rzeczywistości i depresję.” (kobieta, lat 46). „Sytuacja pandemii przyniosła też wiele dobra. Otaczam się przede wszystkim modlitwą i wiarą (polecam!), pozytywnymi ludźmi wokół, pomimo obecnej sytuacji dążę do celów, pracuję, wzrastam, marzę, pragnę, rozwijam się, poznaję nowe rzeczy, przełamuję schematy i nie przywiązuję zbytnej wagi do sytuacji pandemii.” (kobieta, lat 26).

Pomimo, iż studenci deklarują brak problemów w czasie pandemii, to jednak 80% z tej grupy podkreśla, że doskwierał im problem izolacji społecznej. Podobny argument wysuwają badani mówiący o średnim samopoczuciu w okresie lockdownu.

Trzeba też zwrócić uwagę na grupę 34% badanych, która źle i bardzo źle ocenia okres pandemii. Argumentują to przede wszystkim zachorowaniem na Covid, chorobą bliskich i tym samym przymusową kwarantanną, śmiercią najbliższych, załamaniem psychicznym wskutek strachu przed chorobą i jej następstwami, a nawet depresją. Wiele osób z tej grupy podkreśla obniżenie się poczucia zadowolenia z życia i spadek energii. Jest to oczywiście problem nie tylko występujący podczas pandemii w Polsce. W czasopiśmie „Psychiatry Research” opublikowano badania prowadzone w Wielkiej Brytanii, które pokazały, że w porównaniu do jesieni 2019 roku już w czerwcu 2020 odnotowano ponad dwukrotny wzrost przypadków klinicznej depresji wśród studentów, wskutek izolacji wynikającej z pandemii (krakow.wyborcza.pl, 2021).

Warto też podkreślić, że niemal wszyscy studenci pisząc o poziomie samopoczucia w czasie pandemii, deklarują odczuwanie, przynajmniej na jej początku, wyłącznie negatywnych emocji głównie strachu, smutku i przygnębienia, irytacji, bezradności. Jedynie 3% badanych mówi o obojętności wobec istniejącej sytuacji, twierdząc, że od początku żyło „normalnie”. Trudno dziwić się tym wynikiem, bowiem zmiana dotychczasowego trybu życia, a także narastająca niepewność jutra, spowodowały, że początek pandemii był dla całego społeczeństwa traumatycznym doznaniem.

Kolejne badanie dotyczyło opinii badanych na temat ich wsparcia ze strony rodziny i najbliższych w okresie pandemii.

Tabela 16. Wsparcie ze strony rodziny w czasie pandemii, w opinii studentów (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba badanych	Wartość %
1.	Istniało wsparcie rodziny	172	84,7
2.	Nie było wsparcia rodziny	26	12,8
3.	To badany udzielał wsparcia	5	2,5
	RAZEM	203	100,0

Niemal wszyscy badani podkreślają silne wsparcie ze strony rodziny i najbliższych. Większość respondentów podkreśla, że spędziła ten okres w rodzinnej atmosferze. Dla niektórych nie było to tylko wsparcie psychiczne, ale i finansowe, kiedy np. straciły pracę lub praca w pewnych branżach została zawieszona. Wiele osób uważa, że dzięki pandemii i okresach kwarantanny, mogło więcej czasu spędzić z rodziną, co skutkowało, tak jak pisze jeden z badanych tym, że „zaczęła się nasz więź emocjonalna, wiemy, że możemy na sobie polegać.” (mężczyzna, lat 40). Trzy osoby wskazują jednak, że to wsparcie rodziny ograniczało się tylko do robienia zakupów, kiedy przebywały na kwarantannie.

Zdziwienie wywołuje fakt, że niemal 13 % badanych w okresie lockdownu takiego wsparcia ze strony rodziny nie otrzymało. Fakt ten jest przez nie różnie argumentowany: „Niestety rodzina nie rozumiała dlaczego jestem ciągle zajęta, na nic nie mam czasu, a nawet mąż zapytał mnie po co mi kolejne studia skoro odbierają mi radość życia, bo jestem przemęczona i przeładowana zadaniami związanymi z nauką.” (kobieta, lat



44). „*Nie. Nie chciałam ich martwić.*” (kobieta, lat 26). „*Nie było wsparcia. Rodzice są w sędziwym wieku.*” (kobieta, lat 45).

2,5 % studentów zadeklarowało, że to oni musieli udzielać pomocy rodzinie. Jedna z wypowiedzi jest szczególnie dramatyczna: „*To ja musiałam udzielać wsparcia członkom rodziny, którzy potrzebowali go bardziej ode mnie. Moja mam przeszła w tym czasie dwie operacje (nowotwór), a mój narzeczonemu stracił tatę (dostał udaru podczas dializ). Z powodu wirusa zmarło też kilkoro członków mojej rodziny. To był trudny czas dla mnie i bliskich. Nie oczekiwałam więc pomocy ze strony bliskich- przeciwnie, to ja starałam się dawać więcej od siebie, aby ulżyć im w cierpieniu.*” (kobieta, lat 28).

Kolejne pytanie dotyczyło obecnego stanu psychofizycznego studentów po kilku falach pandemii i okresów lockdownu.

Tabela 17. Obecny stan psychofizyczny badanych (N= 203)

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Liczba badanych	Wartość %
1.	Bardzo dobry	22	10,8
2.	Dobry	140	69,0
3.	Średni	22	10,8
4.	Zły	19	9,4
	RAZEM	203	100,0

Łącząc kategorie pozytywne, ponad 85% studentów określa swój stan jako dobry, a kilku jako bardzo dobry. Jednak, pomimo takich deklaracji większość przyznaje, że jest zmęczona pandemią i nawracającymi obostrzeniami oraz marzy o powrocie do normalności, a zwłaszcza do pełnych kontaktów interpersonalnych. Spośród tej grupy niemal ¼ określa swój stan fizyczny i psychiczny jako gorszy, niż ten przed pandemią twierdząc, że doświadczyli wielu negatywnych emocji w czasie kolejnych lockdownów, które choć nieco uległy słabieniu, to jednak ciągle jeszcze nie zostały wyparte.

Jak wynika z badań, ponad 20% studentów uskarża się na średni lub zły stan psychofizyczny po pandemii. W uzasadnieniu podają ciągle złe samopoczucie po przechorowaniu wirusa, stały lęk przed zachorowaniem, spadek zadowolenia z życia, a nawet sześć osób z tej grupy mówi o depresji. Są to osoby, które do tej pory mają problemy na płaszczyźnie emocjonalnej i społecznej.

Ostatnie pytanie dotyczyło ewentualnej potrzeby udzielenia wsparcia psychologicznego dla studentów. Takiej potrzeby nie odczuwa 88,2% badanych (179 osób). Jednak 11,8% badanych (24 osoby) deklaruje potrzebę pomocy psychologicznej. Wśród tej grupy 8 studentów oświadczyło, że realizuje ją od dłuższego czasu we własnym zakresie, uczęszczając na spotkania z psychologiem lub zajęcia psychoterapeutyczne. Cała ta grupa czuje potrzebę indywidualnych spotkań z psychologiem, który pomógłby im odnaleźć sens życia, zmotywować do nauki czy nawet przezwyciężyć depresję. Padały też propozycje, aby to uczelnia zorganizowała spotkania grupowe z psychologiem, które odbywałyby się na platformie dla wszystkich potrzebujących takiej pomocy.

## Wnioski i postulaty wynikające z badań

Nauczanie zdalne otworzyło nowy etap w edukacji. Skutkowało on przede wszystkim zamknięciem uczelni i całkowitym przejściem na tryb online, ograniczeniem kontaktów interpersonalnych z rodziną i znajomymi, a nawet całkowitym zamknięciem w domu w trakcie lockdownu czy kwarantanny.

Zmiana trybu nauki i życia przyniosła zupełnie nowe możliwości, ale i ograniczenia. Edukacja zdalna jako podstawowa forma kształcenia na uczelniach, przyniosła wiele zmian zarówno organizacyjnych, jak i dotyczących metodyki pracy ze studentami. Przeprowadzone badania stworzyły obraz studentów, którzy ogólnie mają obecnie dobre samopoczucie i deklarują przyzwyczajenie do nowych warunków życia, po okresie towarzyszącego im strachu, niepewności i bezradności w początkach pandemii. Są jednak osoby, które do dziś doświadczają poczucia pustki egzystencjalnej, mają problemy z radzeniem sobie z sytuacją i poszukują pomocy psychologicznej.

Jak wynika z badań, w zakresie podejścia do zdalnego kształcenia nastąpiła polaryzacja postaw. Część studentów odczuwała zadowolenie z możliwości pozostania w domu, pracując we własnym tempie, co sprzyjało, ich zdaniem, większej efektywności kształcenia. Część jednak miała problemy ze strukturą dnia, z motywacją czy z nowymi zadaniami na platformie, które niekiedy przekraczały ich umiejętności. W obu grupach badanych pojawiła się jednak w większości przypadków chęć powrotu do nauki stacjonarnej i do odnowy kontaktów z grupą i wykładowcami.

Powyższe wyniki badań pozwoliły na wygenerowanie pewnych postulatów do dalszej pracy na uczelni, po powrocie do kształcenia stacjonarnego:

Priorytetem jest zaspokojenie potrzeb społecznych studentów. Jak wykazały badania, w trakcie kolejnych lockdownów i konieczności prowadzenia kształcenia zdalnego, zagubieniu uległ społeczny wymiar kształcenia. Tak długi okres izolacji społecznej spowodował u studentów wyraźne potrzeby psychologiczne w tym obszarze. Niezbędny będzie zatem okres przejściowy po powrocie do nauki stacjonarnej, polegający na stopniowym wdrażaniu studentów do nauki stacjonarnej, przede wszystkim poprzez zajęcia integracyjne, motywujące czy dotyczące prawidłowej komunikacji społecznej.

Istnieje potrzeba stworzenia dla niektórych studentów pomocy psychologicznej, w postaci spotkań i rozmów z psychologiem, aby przeciwdziałać pojawiającej się u niektórych osób depresji. Mogą mieć one postać spotkań grupowych na platformie TEAMS, ale istnieje też zapotrzebowanie na kontakt indywidualny w formie stacjonarnej.

W przypadku konieczności prowadzenia dalszego kształcenia zdalnego przez uczelnię w kolejnym roku akademickim, wykładowcy powinni wdrożyć inne sposoby przygotowywania materiałów przez studentów oraz zaliczeń, odchodząc od stale stosowanych prezentacji, które są źle odbierane przez badanych, gdyż zabierają zbyt wiele czasu i stanowią jednostajną i monotonną formę kształcenia.

Wydaje się, iż opanowanie umiejętności pracy z wykorzystaniem technologii cyfrowej na różnych platformach edukacyjnych zarówno przez studentów jak i wykładowców, nie powinno pójść w zapomnienie. Po powrocie do nauki stacjonarnej należałoby

nadal w pewnym stopniu wykorzystywać tę formę jako dodatkowy element kształcenia, np. udostępniając nagrywane wykłady, które studenci mogliby wielokrotnie odtwarzać, przeprowadzać testy, wyświetlać filmy na potrzeby zajęć itd. Chodzi o urozmaicenie i unowocześnienie zajęć jako wsparcie dla procesu dydaktycznego. Nauczanie online nie powinno bowiem polegać tylko na przekazywaniu treści, ale zgodnie z teorią konstruktywistyczną, stanowić aktywizujący i twórczy model kształcenia.

## Literatura

- Arystoteles. 2002. *Polityka*. Warszawa: De Agostini.
- Ćwikliński, Andrzej. 2005. Edukacja wobec zagrożeń i złożoności cywilizacyjnych. W: *Dialog o edukacji- wobec zmian w globalizującym się świecie*, red. Anna Karpińska: Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.
- Długosz, Piotr. 2020. *Raport z II etapu badań studentów UP. Opinia na temat zdalnego nauczania i samopoczucia psychicznego*, Kraków: Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.
- Giddens, Anthony. 2006. *Socjologia*, Warszawa: PWN.
- European Association for Quality Assurance in Higher Education (ENQA). 2021. *Considerations for quality assurance of e-learning provision - Report from the ENQA Working Group VIII on quality assurance and e-learning*. Dostęp: 2021. [https://ksztalaceniezdalne.psrp.org.pl/artykul\\_ewaluacja\\_zajec\\_realizowanych\\_w\\_formie\\_ksztalacenia\\_zdalnego.html](https://ksztalaceniezdalne.psrp.org.pl/artykul_ewaluacja_zajec_realizowanych_w_formie_ksztalacenia_zdalnego.html)
- Kształcimy zdalnie ... czyli jak?* 2020. Warszawa: Centrum Doskonalenia Edukacji Medycznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.
- makeitflow.pl. 2020. Jak studenci postrzegają nauczanie zdalne? FLOW Centrum Badań. Dostęp: 2021.
- Morbitzer, Janusz. 2020. Edukacja w epoce współczesnych kryzysów, *Studia Edukacyjne*, 56, s. 7-26.
- Pyżalski Jacek i Wiesław Poleszak. 2020. Psychologiczna sytuacja dzieci i młodzieży w dobie epidemii. W: *Edukacja w czasach pandemii wirusa Covid- 19- Z dystansem o tym co obecnie robimy jako nauczyciele*, red. Jacek Pyżalski, Warszawa: Wydawnictwo Edukacja.
- Półturzycki, Józef. 2014. *Niepokój o edukację*, Warszawa – Radom: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji.
- krakow.wyborcza.pl. 2021. *Studenci. Kto i dlaczego boi się zdalnego nauczania?* Dostęp: 19.08.2021. <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,27385349,magazyn-studenci-kto-sie-boi-konca-zdalnego-nauczania.html?disableRedirects=true>.
- Wiktorzak Aneta i Eugenia Busłowska. Teorie nauczania a projektowanie rozwiązań elearningowych. *Logistyka*, 6.

**Informacje o autorkach:**

dr Renata Brzezińska - zainteresowania naukowe: pedeutologia, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, gerontologia.

**Kontakt:**

e-mail: [pedagogia1@wp.pl](mailto:pedagogia1@wp.pl)

adres korespondencyjny:

Kolegium Jagiellońskie Toruńska Szkoła Wyższa, ul. Prosta 4, 87-100 Toruń.

dr Dagna Czerwonka - zainteresowania naukowe: arteterapia, oligofrenopedagogika, wczesne wspomaganie rozwoju.

**Kontakt**

e-mail: [d.czerwonka@kj.edu.pl](mailto:d.czerwonka@kj.edu.pl); [dagnal@wp.pl](mailto:dagnal@wp.pl)